Cudne MANOWCE…

Zuzanna Kwapińska

W tych z nas, którzy lubią się szwendać z plecakiem na grzbiecie, bez konkretnego celu i z potrzeby serca, MANOWCE budzą raczej pozytywne skojarzenia, bo MANOWCE to dzisiaj ‘bezdroża’ albo ‘wertepy’. Dawnym Polakom jednak MANOWCE zdecydowanie źle się kojarzyły. Mówi się, że ktoś ZSZEDŁ na MANOWCE, gdy zaczął się niewłaściwie prowadzić lub stał się nieuczciwy, a także, że ktoś nas SPROWADZIŁ lub ZWIÓDŁ na MANOWCE, gdy zostaniemy przez niego oszukani lub sprowadzeni na złą drogę. Etymologicznie bowiem MANOWCE wiążą się z ogólnosłowiańskim czasownikiem, mającym we współczesnej polszczyźnie postać MAMIĆ ‘łudzić, zwodzić, oszukiwać’. Pierwotnie MANOWCE były to ‘błędne drogi, drogi prowadzące donikąd’ – stąd też powiedzenia ZWIEŚĆ kogoś na MANOWCE i ZEJŚĆ na MANOWCE. Samo słowo MANOWCE – rzeczownik bez liczby pojedynczej – to w polszczyźnie rutenizm, zapożyczenie z języka ukraińskiego.